Patriota i męczennik skazany na zapomnienie



Przemówienie ks. Józefa Panasia podczas uroczystości poświęcenia sztandaru SL w Jeziernej pow. Zborów, listopad 1936 r.

Wśród duchownych, który już dawno powinien zostać ogłoszony świętym, jest ksiądz, pułkownik, publicysta JÓZEF PANAŚ. Po zajęciu Lwowa przez wojska radzieckie zginął wiosną 1940 r. z rąk NKWD tylko dlatego, że nie wyrzekł się wiary, a za ojczyznę, za Polskę gotów był oddać życie. W Polsce Ludowej między innymi z tego względu jego postać była skazana, jak wcześniej przez sanację, za zapomnienie. Kim był ksiądz Panaś? Urodził się 23 XI 1887 w Odrzykoniu, powiat Krosno. W rodzinie chłopskiej.

W latach 1899 – 1902, od pierwszej do trzeciej klasy uczył się w C.K. Gimnazjum w Sanoku. W 1907 r. w Przemysłu zdał egzamin dojrzałości z odznaczeniem w miejscowym C.K.

Gimnazjum. Następnie w Przemysłu kontynuował naukę w Wyższym Seminarium Duchownym. Święcenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1911 z rąk biskupa przemyskiego Józefa Stanisława Pelczara.. Posługę kapłańską, jako wikariusz objął w Dublanach i został prefektem szkoły wydziałowej w Dobromilu.

Na ukształtowanie się jego poglądów społeczno-politycznych oraz religijnych decydująco wpłynęła patriotyczna atmosfera w domu rodzinnym. Jego ojciec należał do Związku Stronnictwa Chłopskiego, a następnie związał się z ks. Stanisławem Stojałowskim. Na pewno wszystko to złożyło się na to, że już w młodości podjął działalność oświatową. i gospodarczą na wsi. W 1908 założył w rodzinnej wsi Towarzystwo Wzajemnej Pomocy od Ognia, Później — już jako nauczyciel - prowadził składnicę kółek rolniczych w Dobromilu. Przed I wojną świat. działał w „Sokole" i Drużynach Bartoszowych.

Wybuch pierwszej wojny światowej zastał go w księstwie Anhalt Niemczech, gdzie przebywał wśród polskich robotników sezonowych. Wówczas pod zarzutem szpiegostwa został aresztowany. Wkrótce jednak go zwolniono. 30 VIII W 1914 z grupą chłopów z Drużyn Bartoszowych wstąpił do Legionu Wschodniego. Później, jako kapelan 3 pułku II Brygady Legionów Polskich, walczył w Karpatach. Przemierzył wraz z legionami fronty nie tylko w Karpatach, ale również w Bukowinie, Besarabii, na Wołyniu i Litwie. Był oficerem prowiantowym i menażmajstrem. Przede wszystkim jednak duchownym. Opiekował się także pobojowiskami legionowymi na obszarze walk, głównie II Brygady.

Ksiądz Panaś, jako kapelan do 2 połowy września 1914 r. był związany z 2 pułkiem piechoty, który wchodził w skład Legionu Wschodniego. Następnie awansował na kapelana całego Legionu. Od tego czasu posługę kapłańską pełnił w 2 pułku piechoty Legionów Polskich., pod dowództwem mjr Józefa Hallera. Brał udział w bitwach pod Nadwórną, Mołotkowem, i Pasieczną.

W powołanej wiosną 1915 II Brygadzie Legionów Polskich objął posługę kapelana 3 pułku piechoty.. W czerwcu 1915 obserwował szarżę pod Rokitną. W pierwszej połowie sierpnia 1915 został szefem referatu spraw duszpasterskich przy Komendzie Legionów, gdzie za zgodą komendanta Józefa Piłsudskiego zajął się uporządkowaniem m.in. spraw metrykalnych dotyczących poległych legionistów i stworzył dla kapelanów wojskowych regulamin. Równocześnie od sierpnia 1915 pełnił obowiązki kapelana 4 pułku piechoty III Brygady Legionów Polskich dowodzonego przez ppłk. Bolesława Roje. Będąc przy jego boku wziął udział w bitwie pod Kuklami. W listopadzie 1915 został ranny pod Polską Górą.

W 1915 wydał książeczkę do nabożeństwa, której sporą część stanowiły pieśni patriotyczne z powstań narodowych i rewolucji 1905-07 oraz jego wiersze. W lipcu 1916 w zastępstwie kapelana 5 pułku piechoty I Brygady Legionów Polskich uczestniczył w bitwie pod Kostiuchnówką. W grudniu 1916 odzyskał dla potrzeb Legionów były kościół garnizonowy w Warszawie. który później został podniesiony do rangi Katedry Polowej Wojska Polskiego. Co więcej, kierował przez krótki czas, jego odnową.. 20 grudnia 1916 powołany został na funkcję superiora polowego Legionów, co oznaczało zwierzchnictwo nad wszystkimi kapelanami legionowymi i całym duchowieństwem we wszystkich brygadach

Ksiądz Józef Panas przeniesiony do Komendy Głównej Legionów Polskich, kontynuował działalność niepodległościową. W okresie kryzysu przysięgowego, w lipcu 1917, opowiedział się za pozostaniem II Brygady Legionów przy boku państw centralnych. Zgodził się też z jej podporządkowaniem Tymczasowej Radzie Stanu. Od 2 połowy września 1917 był superiorem Polskiego Korpusu Posiłkowego. W lutym 1918 w ramach protestu przeciwko postanowieniom Traktatu Brzeskiego nie zawahał się wziąć udział w proteście oficerów Polskiego Korpusu Posiłkowego (którego trzon stanowili żołnierze II Brygady): Józef Haller, Norbert Okołowicz, Michał Rola-Żymierski, Roman Górecki i Włodzimierz Zagórski.

Nie zawahał się wziąć udział w walkach pod Rarańczą (11-18 VI 1917). Poskutkowało to tym, że stał się w maju 1918 r. jednym z trzech głównych oskarżonych w procesie przed sądem polowym w Marmarosz- Sziget. Podczas toczącego się postępowania nie zawahał się oskarżyć Austrii o zdradę Legionów w traktacie brzeskim (1918). Nie został skazany na śmierć bo wstawił się za nim u cesarza Karola I Habsburga legat papieski ks. Ratti, przyszły papież Piłus XI.. 2 października został ułaskawiony i kilka dni później wraz z pozostałymi sądzonymi, wypuszczony z więzienia.







